

HENRYK DAMIAN WOJTYSKA CP

## REFORMACJA — REFORMA KATOLICKA — KONTRREFORMACJA

### DZIEJE NOMENKLATURY I PRÓBA UŚCIŚLENIA POJĘĆ

Nie ma nazwy, która byłaby w stanie oddać jednoznacznie i wyczerpująco to, co w XVI w. „przydarzyło się” chrześcijaństwu zachodniemu i tej części Europy, na której się ono rozciągało. Mimo to, już od samego początku, zwolennicy starego i nowego Kościoła, a w szerszym sensie (co dzisiaj postuluje historiografia laicka) starego i nowego porządku społecznego i ideologicznego, usiłowali znaleźć właściwe określenia pozycji swojej i przeciwnika; przy czym wysiłek ich był w dużej mierze warunkowany chęcią oddziaływania również przez nazwę.

III U Cele propagandowe przestały odgrywać w tych poszukiwaniach dominującą rolę dopiero od 2 poł. XVIII w., kiedy pod wpływem idei oświecenia już nie wyznanie, lecz sama wiara stała się najważniejszym przedmiotem dyskusji i tym samym zakończyła się cała historyczna epoka reformacji i kontrreformacji. Wówczas to zajęli się problemem nazw i pojęć historycy. Ich dyskusja nie była jednak nadal wolna od uwarunkowań konfesyjnych aż do lat sześćdziesiątych XX w., kiedy to nowy duch ekumeniczny nakazał katolickim i protestanckim badaczom dziejów rozłamu zrewidować we wspólnym wysiłku i uściślić poglądy. Obok tych pojawiają się — liczne zwłaszcza po II wojnie światowej — próby marksistowskiej interpretacji omawianych przez nas zagadnień, rzutujące również na nieco inny, specyficzny dobór nazw lub na modyfikację podkładowych pod nie znaczeń.

Tak w ciągu przeszło czterech wieków dyskusji padały następujące określenia, pochodzące lub oscylujące wokół pojęcia wyjściowego („reformy”): reformacja, rewolucja religijna, reakcja katolicka, kontrreformacja, reforma (reformacja) katolicka, restauracja i renesans katolicki. Prześledzenie ich genezy i używania w tym kontekście czterech wieków okazuje się zagadnieniem ze wszech miar interesującym i potrzebnym dla wyjaśnienia nieporozumień, jakie jeszcze do dzisiaj powoduje niezbyt sprecyzowana nomenklatura.

Centralne miejsce w tym rozważaniu zajmuje bezspornie pojęcie „re-

formy", która — jak słusznie zauważył <sup>REFORMA</sup> H. Jedin — dominuje nad całą epoką od XV do końca XVII w.<sup>1</sup> i jest źródłem dla pozostałych pojęć od niej pochodzących lub tych, którym dało ono okazję do powstania.

## REFORMA

*Reformare* — reformować — oznaczało w łacinie klasycznej a) nadanie przedmiotowi nowej formy, b) przywrócenie mu kształtu pierwotnego<sup>2</sup>. Już w starożytności zaczęto jednak używać tego słowa także w odniesieniu do postaw etycznych, dla oznaczenia poprawy zepsutych obyczajów<sup>3</sup>. Pierwotne chrześcijaństwo (łacińskie tłumaczenia Nowego Testamentu, Ojcowie Kościoła) zaaplikowało to słowo do konkretnej sytuacji człowieka skażonego przez grzech pierworodny i odradzanego przez łaskę Chrystusa. Stąd Zbawiciel jest dla św. Pawła i dla Ojców „Reformator generis humani” (Rz. 12,2) „per quem reformari mereamur”<sup>4</sup>. Tę antropologiczną interpretację „reformy” przyjęło także średniowiecze, a wyraził ją chyba najdobitniej Piotr z Tarantazji (późniejszy papież Innocenty V, † 1276) w komentarzu do wyżej wspomnianego logionu z listu Pawłowego do Rzymian: człowiek jest formowany (*formatus*) przez stworzenie, deformowany (*deformatus*) przez grzech, reformowany (*reformatus*) przez łaskę, informowany (*informatus*) przez naukę, dopasowywany (*conformatus*) do Chrystusa przez podobieństwo, przemieniany (*transformatus*) przez kontemplację i wreszcie przebóstwiany (*deiformatus*) przez chwałę<sup>5</sup>. Antropologiczny motyw „formari-reformari” jest także jednym z centralnych tematów teologii św. Bonawentury<sup>6</sup>. Tak więc w tym znaczeniu reforma byłaby jedną z dróg powrotu człowieka do stanu pierwotnej niewinności.

<sup>1</sup> *Katholische Reformation oder Gegenreformation?* Luzern 1946 s. 48.

<sup>2</sup> „Reformo proprie est formam aliquam induco, vel pristinam reddo”. W tym znaczeniu używali tego słowa: Owidiusz, Apuleusz i in. (E. Forcellini. *Lexicon totius latinitatis*. T. 5. Prati 1871 s. 133-134). Podobnie u Seneki oznaczało ono ulepszenie, poprawę (M. Plezia. *Słownik łacińsko-polski*. T. 4. Warszawa 1974 s. 487).

<sup>3</sup> „Corruptos depravatosque mores reformare et corrigere” — tak u Pliniusza (Forcellini, jw. s. 133).

<sup>4</sup> G. B. Ladner. *The Idea of Reform. Its Impact on Christian Thought and Action in the Age of the Fathers*. Cambridge Mass. 1959; Por. Y. Congar. *Vraie et fausse réforme dans l'Eglise*. Paris 1969 s. 322 Unam Sanctam 72.

<sup>5</sup> Cyt. za Congar, jw. s. 322.

<sup>6</sup> W *Breviloquium* (6,13) pisał on m. in.: „Eo ipso quod Verbum increatum, est humani generis formativum ex summa sapientia, eo ipso quod incarnatum, est ipsius reformativum ex summa clementia” (cyt. za: A. Gerken. *La théologie du*

Obok tego znaczenia postępuje się jednak średniowiecze coraz częściej terminem *reformatio* także dla oznaczenia naprawy zdeformowanych instytucji społecznych. Stąd powszechne w XIV i XV w. żądanie reformy wszystkich dziedzin życia społecznego, łącznie z państwowym; stąd przede wszystkim głośne w tym czasie wołanie o „reformę Kościoła w głowie i w członkach” (*reformatio in capite et in membris*), obejmujące zarówno naprawę struktur, jak i obyczajów<sup>7</sup>. Taką reformę postulowały i usiłowały przeprowadzić m. in. sobory w Konstancji (1414-1418), Bazylei (1431-1439) i Lateranie (1511-1518), niektóre zakony (franciszkanie, benedyktyni, kanonicy regularni) i panujący (reformy Izabelli Kastylijskiej, tzw. *Reformatio Sigismundi Imperatoris*) oraz wiele wybitnych jednostek, jak Marsyliusz z Padwy, Wilhelm Ockham, Jan Wicleff, Jan Hus, Mateusz z Krakowa, Jan Gerson, Jakub z Paradyża, Mikołaj z Kuzy, Hieronim Savonarola i wielu innych. Historiografia katolicka, wyłączając najbardziej radykalnych, nazywa ich katolickimi przedstawicielami reformy Kościoła XIV i XV w.<sup>8</sup>, zaś dziejopisarstwo protestanckie, wyłączając z kolei zdecydowanie propapieskich, nadało im miano „prekursorów reformacji”<sup>9</sup>. Nazwę od tych ostatnich przyjęli także historycy laicy, którzy określają nią jednak tylko tych z reformatorów XV w., którzy postulowali przede wszystkim obalenie dotychczasowego porządku społecznego<sup>10</sup>. W tym znaczeniu J. Ziomek nazwał nawet Biernata z Lublina „więcej niż prekursorem reformacji”, ponieważ miał on podobno dążyć do utworzenia wolnej, bezdogmatowej religii<sup>11</sup>.

O ile jednak dla katolików postulaty i próby reformy w XIV i XV w. były i są wyrazem ciągłości ruchu odnowy Kościoła, kontynuowanego także i po wystąpieniu Lutera, o tyle dla protestantów i marksistów wybrane

Verbe. *La relation entre l'Incarnation et la création selon S. Bonaventure*. Paris 1970 s. 256).

<sup>7</sup> Congar, jw. s. 322-323.

<sup>8</sup> Zob. m. in.: P. Brezzi. *Le riforme cattoliche dei secoli XV e XVI*. Roma 1945; F. Racquain. *La cour de Rome et l'esprit de réforme avant Luther*. Paris 1893.

<sup>9</sup> H. A. Oberman. *Forerunners of the Reformation*. Cambridge 1967. Por. wybór tekstów zatytułowany *Wegbereiter der Reformation* Hrsg. G. A. Benrath. Bremen 1967. Według tych zestawów przygotowywali drogę reformacji obok wyżej wymienionych także Jan Gerson, Grzegorz z Rimini, Tomasz à Kempis, Dionizy Kartuz, Mikołaj z Kuzy, Lorenzo Valla i Erazm z Rotterdamu (!). Pierwszy rzucił ideę prekursorów reformacji C. Cullman w książce *Reformatoren vor der Reformation* (Bd. 1-2. Hamburg 1841-1842).

<sup>10</sup> *Historia powszechna*. Oprac. przez Akademię Nauk ZSRR. T. 4. Warszawa 1967 s. 175-177.

<sup>11</sup> L. Hajdukiewicz. *Przegląd badań nad dziejami reformacji i kontrreformacji w Polsce w latach 1939-1952*. „Reformacja w Polsce” 12:1953-1955 s. 163.

ich przejawy miały i mają swoje znaczenie tylko w odniesieniu do fenomenu reformacji XVI w. i dlatego historiografia protestancka może z powodzeniem używać nazwy „pre-reforma” (pre-reformacja), zaproponowanej przez H. Finkego dla ruchów, które pośrednio i bezpośrednio doprowadziły do wystąpienia Lutra<sup>12</sup>. Natomiast próba zaaplikowania tego samego określenia do katolickiej reformy XV w. przez A. Renaudeta<sup>13</sup> wzbudziła uzasadnione obiekcje Jedina<sup>14</sup> i nie została przyjęta. W ten sposób problem znaczenia słowa „pre-reforma” stał się problemem „pre-reformacji” w jej odniesieniu do tak pojętej reformy, jak ją rozumiał Luter i jaka stała się nazwą własną zapoczątkowanego przez niego ruchu. Już jednak to inne pojęcie pre-reformy wskazuje, że sedna nieporozumień należy szukać w zupełnie innym znaczeniu, jakie każda ze stron podstawiała pod termin *reforma*, *reformatio*.

## REFORMACJA

Co rozumieli przez słowo reformatio Marcin Luter i inni zwolennicy przemian religijnych w początku XVI w., kiedy nadawali to miano całemu zapoczątkowanemu przez siebie ruchowi, miano powszechnie przyjęte i do dzisiaj używane, także przez katolików?

Reformator wittenberski, używający zresztą niezbyt często tego określenia, zdefiniował je już w piśmieku (Resolutiones) pochodzącym z 1518 r. Była dla niego *reformatio* — według J. Lortza — „przywróceniem starej chrześcijańskiej prawdy”<sup>15</sup> przez powrót do „samego Pisma”, jako normy wiary i do Ojców Kościoła, jako jej najwierniejszych świadków. Taka „reformacja”, której program nakreślił w zasadzie już w tezach przeciw odpustom, zakładała (według dalszych wypowiedzi Lutra i innych zwolenników protestantyzmu) również powtarzające się wciąż żądanie uwolnienia sumień od legalistycznej zależności od „tyrarii papieskiej i mniszej”. W tym sensie do zadań reformy należała nie tylko oczyszczająca przemiana (*Änderung*) całej istoty Kościoła, ale także generalna odnowa od podstaw jego struktur (*Neuwerden, Zersetzung*) po zniszczeniu (*Zerstörung*) wszystkich opactw i klasztorów<sup>16</sup>. Najważniejszym z punktów

<sup>12</sup> *Vorreformationsgeschichtlichen Forschungen* zapoczątkowane w 1900 r.

<sup>13</sup> *Préréforme et humanisme à Paris*. Paris 1916.

<sup>14</sup> Jw. s. 40.

<sup>15</sup> „Wiederherstellung der alten christlichen Wahrheit” (*Kleine Reformationsgeschichte. Ursachen — Verlauf — Wirkung*. Freiburg 1969 s. 15).

<sup>16</sup> Tamże s. 15. Por. tenże. *Reformation*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. Bd. 8. Freiburg 1963 col. 1073.

luterskiego programu reformy miała być — jak stwierdzono w czasie wspólnej dyskusji katolickich i protestanckich historyków i teologów na temat: Das „Reformatorsche” bei M. Luther, w Moguncji 10 X 1967 r. — zmiana nauki, zwłaszcza o usprawiedliwieniu <sup>17</sup>.

Takie właśnie rozumienie reformacji doskonale jasno przedstawił już w połowie XVII w. historyk polskiego protestantyzmu S. Lubieniecki, który w czwartym rozdziale swojej *Historia reformationis Polonicae* (Freistadii 1685) wskazał na następujące *Gradus Reformationis*, przeciwstawiające się *gradus corruptionis Ecclesiae*: „Solam Scripturam Sacram esse credendi regulam, traditiones ei contrarias nequaquam esse admitendas, solum Christum esse caput Ecclesiae, et papam qui se illud faciat esse Antichristum; solum etiam Christum esse madiatorem, ideo sanctos invocandos et imagines adorandas non esse; solo Christi sacrificio unico peccata hominum esse expiata, ideo in Sacra Eucharistia nullum esse Sacrificium, nec panem qui in illa adhibetur, transsubstantiari seu converti in ipsum Christi corpus; liberam esse et Verbi Ministris matrimonialem copulam et populo SS. Literarum lectionem; duo Sacramenta tantum a Christo instituta esse, Baptismum et Eucharistiam; nullum esse Purgatorium, opera bona non esse meritoria” <sup>18</sup>. To wszystko. Lubieniecki innych poza tymi doktrynalnymi „stopniami reformy” nie widzi. Podobnie uważa polski badacz protestancki W. Gastpar, twierdząc, że reformacja tym różniła się od poprzednich reform, że objęła również doktrynę, podczas gdy tamte reformowały tylko instytucje i obyczaje, „nie dotknęły natomiast nauki Kościoła” <sup>19</sup>.

Jak więc widać, Luter i protestanci powrócili do prawie zapomnianego w średniowieczu, jednego z klasycznych znaczeń słowa *reformare* — nadawać rzeczy formę całkowicie nową, lub jeśli powracać do pierwotnej, to tylko tej pierwszej — Biblii. Katolicy natomiast, zarówno współcześni Lutrowi, jak i późniejsi, niemalże do naszych czasów, rozumieli reformę tylko jako powrót do czystej pierwotnej formy instytucji i obyczajów. Doktryna znajdowała się poza jej zasięgiem, czego najlepszym przykładem jest rozdzielenie przez ojców Soboru Trydenckiego jego postanowień na dwa równoległe piony: *de fide* i *de reformatione*. Nic dziwnego, że tak rozumiejąc „reformację” mogli liczni polemicy katolicy (m. in. Hozjusz) nazywać dzieło reformatorów protestanckich „deformacją” <sup>20</sup>. Jeszcze w końcu XIX w. polski historyk reformacji J. Bukowski

<sup>17</sup> *Um Reform und Reformation. Zur Frage nach dem Wesen des „Reformatorsche” bei Martin Luther*. Münster 1968 s. 33-52. Zob. zwłaszcza wypowiedzi E. Iserloha (s. 34) i W. Kascha (s. 36).

<sup>18</sup> Przedruk: Warszawa 1971 s. 11.

<sup>19</sup> *Historia Kościoła. Okres nowożytny*. Warszawa 1971 s. 9.

<sup>20</sup> *Stanisłai Hosii opera omnia*. T. 1-2. Coloniae Agyppinae 1584 passim.

zaczął swoje dzieło od rozważań o „błędzie w nazwie”, gdzie wychodząc z dwuwiersza Katona „Nos vera rerum vocabula amisimus, eo republica in extremo sita est” oburzał się na to, że „pod wyraz prawdy podstawiono fałsz, [...] kiedy burzenie dogmatów katolickich i obalenie ustanowionego przez Boga-Człowieka porządku kościelnego reformacją nazwano”<sup>21</sup>. Toteż dla W. Krynickiego była ona już tylko „pseudoreformacja”<sup>22</sup>.

Dzisiaj obydwie strony dostatecznie się znają i podobne zarzuty katolickie, jak i zarzuty protestantów, że Kościół katolicki nie uznając reformy w ich znaczeniu wcale się nie odnowił, są nie do pomyślenia; lecz założywszy inne, historycznie ugruntowane rozumienie reformy z jednej i z drugiej strony, musimy sobie szczerze powiedzieć, że nigdy wspólnego języka na ten temat mieć nie będziemy i mieć nie możemy. Uczciwość jednak przyznać każe rację G. Monodowi, który już w 1908 r., patrząc spokojnie na poczynania tych, którzy odeszli w XVI w., i tych którzy pozostali, uznał w nich „les deux branches de la rénovation chrétienne”<sup>23</sup>. Podobnie „dwoma różnymi odgałęzieniami powszechnej aspiracji do odrodzenia religijnego” nazywa reformę katolicką i reformację H. O. Evennet, a to dlatego, że wspólnym ich korzeniem była podobna aspiracja w wiekach poprzednich<sup>24</sup>. Naprawdę szczerą walką „um das wahre Form des Christentums” nazywa reformację najbardziej chyba zasłużony ze strony katolickiej badacz ekumenicznego zbliżenia (także w sprawie pojęcia reformacji<sup>25</sup>) J. Lortz<sup>26</sup>. Ponieważ jednak i katolicy prowadzili tak samo szczerą, lecz inaczej pojmowaną walkę (reformę katolicką), dlatego historyk ten uznał za konieczne doprecyzować pojęcie „reformacji” dodając do tego terminu określenie bliższe „protestancka”<sup>27</sup>. I taka nazwa wydaje się w obecnym stadium badań najbardziej słuszna.

Nazwa „reformacja” została zaakceptowana także przez historiografię pozawyznaniową wszystkich kierunków. Podstawia ona jednak pod nią nieco inne znaczenie niż historiografie wyznaniowe: protestancka i katolic-

<sup>21</sup> *Dzieje reformacji w Polsce od wejścia jej do Polski aż do jej upadku*. T. 1. Kraków 1883 s. 76.

<sup>22</sup> *Dzieje Kościoła Powszechnego*. Wyd. 2. Włocławek 1914 s. 398 (tytuł rozdziału).

<sup>23</sup> Cyt. za: L. Willaert. *Pprés le concile de Trente. La Restauration catholique, 1563-1648*. Paris 1960 s. 17. *Histoire de l'Eglise fondée par A. Fliche et V. Martin*. T. 18.

<sup>24</sup> *The Spirit of the Counter-Reformation*. Cambridge 1968 s. 9.

<sup>25</sup> Zob. rozdz. „Wort und Begriff” w jego *Kleine Reformationsgeschichte* s. 13-17.

<sup>26</sup> *Geschichte der Kirche in ideengeschichtlicher Betrachtung*. 20. Aufl. Münster 1959 s. 260.

<sup>27</sup> Zob. rozdz. „Die protestantische Reformation” (tamże s. XVIII).

ka. Drogę takiej reinterpretacji torowało już stopniowe uświadamianie sobie przez historyków wyznaniowych, że reformacja była nie tyle naprawą starego, średniowiecznego chrześcijaństwa, ile raczej jego nową formą. Forma ta była tak dalece nowa i radykalna, że wielu badaczy nie wahało się wprost nazywać ów ruch rewolucją. Już w XVI w. Stanisław Hozjusz określał protestantyzm jako „nowość” (*haeretica novitas*) i posądzał go o prowokowanie „rebelii przeciwko władzy przez Boga ustanowionej”<sup>28</sup>. Po rewolucji francuskiej interpretacje tego typu stają się coraz częstsze, m. in. sławna sawantka Anna Luiza de Staël nazywała reformację „révolution opérée par les idées”<sup>29</sup>. Od połowy XIX w. rozumienie rewolucyjności reformacji zaczyna się grupować w dwa typy interpretacyjne: wyznaniowy i marksistowski.

#### TYP WYZNANIOWY ↓

Pierwszy uważa, że nie była to jednak rewolucja w sensie politycznym i społecznym, lecz tylko religijnym. Pogląd ten reprezentują tacy historycy jak M. Philippon, który reakcję katolicką na reformację nazwał kontrrewolucją religijną<sup>30</sup>, J. Marx, E. Hulme i J. Daniel-Rops, którzy wprost mówili o rewolucji protestanckiej<sup>31</sup>, oraz z polskich historyków Kościoła J. Umiński, który umieścił w swoim *Planie dziejów Kościoła w Polsce* rozdział zatytułowany: „Próby rewolucji protestanckiej”<sup>32</sup>. Nie używając wprost samej nazwy, za rewolucję religijną uważali reformację także dwaj wybitni współcześni historycy, H. O. Evenet<sup>33</sup> i Jedin. Ten ostatni w starszych swoich rozprawach posądzał nawet protestantów o świadome nadużywanie nazwy, twierdząc że w „po-czątkach ruchu słowo reformacja było dla nich jak gdyby tarczą, za którą ukrywali jego rewolucyjny charakter”<sup>34</sup>. Także Lortz przyznaje za historykiem protestanckim W. von Loewenichem, że to, co reformatorzy postulowali w dziedzinie religii (przede wszystkim odrzucenie urzędu

<sup>28</sup> *Palinodiae sive recantationes septem Fabiani Quadrantini Gedanensis*. W: *Opera omnia* t. 1 s. 732. *Confutatio prolegomenon Brentii* (*Opera omnia* t. 1 s. 465) pisał: „Haec est Brentii doctrina [...] plena seditio, plena rebellio contra legitimam protestatem a Deo constitutam”. Zob. także indeks.

<sup>29</sup> L. Febvre. *Au coeur religieux du XVI<sup>e</sup> siècle*. Paris 1957 s. 14.

<sup>30</sup> *La contre-révolution religieuse au XVI<sup>e</sup> siècle*. Paris 1884.

<sup>31</sup> J. Marx zatytułował szósty okres w swej historii Kościoła (*Lehrbuch der Kirchengeschichte*. 8. Aufl. Trier 1922) „Zeit der kirchlichen Revolution” (s. 556); E. Hulme. *The Renaissance, the Protestant Revolution and the Catholic Reformation in the Central Europe*. London 1917; J. Daniel-Rops. *Histoire de l'Eglise du Christ*. T. 4. Paris 1955 (rozdz. „Une révolution religieuse — la Réforme protestante”).

<sup>32</sup> „Nasza Przeszłość” 5:1957 s. 25.

<sup>33</sup> Jw. s. 8.

<sup>34</sup> Jw. s. 15.

nauczycielskiego w Kościele), „ist ein revoluzionierendes Moment im Ansatz”<sup>35</sup>.

Ostatnio, pod wpływem dużego zainteresowania problemem rewolucyjności reformacji, analizowali go G. R. Elton i — w specjalnym studium zatytułowanym *Reformation und Revolution* — W. Becker. Pierwszy doszedł do wniosku, że lokalne ruchy społeczne w Niemczech były tylko marginesem ruchów religijnych i dlatego nie może być znaku równania między pojęciami „reformacja” i „rewolucja” (tej ostatniej nazwy nie używa nawet dla oznaczenia przewrotu religijnego)<sup>36</sup>. Drugi przeanalizował wszystkie obiegowe znaczenia pojęć rewolucji i reformacji i zestawivszy je doszedł do wniosku, że „reformacja może być uznana za rewolucję wyznaniową, mimo że nie wywołała dosłownie pojętego przewrotu społecznego. Być może stało się tak ponieważ uważano, że przemiany społeczne przyjdą same bez rewolucji”<sup>37</sup>

Innego zdania są jednak historycy marksistowscy, którzy badając głównie filozoficzne i społeczne podłoże reformacji doszli do wniosku, że chodziło o coś więcej niż tylko religię. L. Kołakowski uważa, że przez złamanie średniowiecznego monolitu doktrynalnego reformacja wystąpiła w dziedzinie idei w „roli burzycielskiej”<sup>38</sup>. Cała marksistowska interpretacja reformacji — opierająca się głównie na analizie wydarzeń w Münster i wojny chłopskiej z 1525 r., a bazująca na dziele młodohegelianisty W. Zimmermanna *Der grosse deutsche Bauernkrieg*<sup>39</sup>, rozpracowana w 1850 r. przez F. Engelsa w rozprawie pt. *Der deutsche Bauernkrieg*<sup>40</sup> i udoskonalana po 1952 r. głównie przez radzieckiego badacza M. Smirina<sup>41</sup> oraz zespół wschodnioniemieckich historyków z G. Brendlerem, M. Steinmetzem i G. Zschäbitzem na czele<sup>42</sup> — rozumie reformację jako „pełnowymiarową” rewolucję wczesnoburżuazyj-

<sup>35</sup> *Reformation* col. 1074; *Kleine Reformationsgeschichte* s. 17.

<sup>36</sup> Zob. jego wstęp do *The New Cambridge Modern History*. Vol. 2: *The Reformation 1520-1559*. Ed. G. R. Elton. Cambridge 1976 s. X-XII.

<sup>37</sup> Münster 1974 zwł. s. 111. *Katholisches Leben und Kirchenreform im Zeitalter der Glaubensspaltung*. H. 34.

<sup>38</sup> *Filozoficzna rola reformacji*. „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 15:1969 s. 160.

<sup>39</sup> 1 Aufl. Berlin 1841-1843; 2 Aufl. Berlin 1952.

<sup>40</sup> Wydrukowana w „*Neue rheinische Zeitung*” *Politisch-ökonomische Revue* 1850 (przedruk całości: Berlin 1955 s. 227 n.).

<sup>41</sup> Główne dzieło *Narodnaja reformacija Tomasa Mincera Wielikaja Kriestjanskaja Wojna*. Moskwa 1955. Por. tenże. *Z problematyki dziejów niemieckiej reformacji*. „*Cdrodzenie i Reformacja w Polsce*” 7:1962 s. 5-26.

<sup>42</sup> Zob. zwł. dzieło zbiorowe *Die frühbürgerliche Revolution in Deutschland*. Hrsg. E. Werner, M. Steinmetz. Berlin 1961. Komplet literatury *Zur Theorie der frühbürgerlichen Revolution* u M. Steinmetza (*Deutschland von 1476 bis 1648*. Berlin 1967 s. 392-405).



ną<sup>43</sup>. „Ruch reformacyjny był — według autorów radzieckiej *Historii powszechnej* — przygotowany zachodzącymi przemianami społeczno-ekonomicznymi”, pod wpływem których „w Niemczech kształtowała się sytuacja rewolucyjna”, która doprowadziła do buntu, zarówno w formie społecznej, jak i religijnej<sup>44</sup>. Buntu, który mąż stanu NRD (G. Götting nie waha się przyrównać do Wielkiej Rewolucji Październikowej w Rosji w 1917 r.<sup>45</sup>

Również w Polsce zaaplikowanie przez grupę historyków, zebranych wokół czasopisma „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, metodologii marksistowskiej do badań nad odrodzeniem dało stwierdzenie programowe tego pisma w r. 1956, że reformacji nie można traktować tylko jako „ruchu ideowo-idealistycznego”, ponieważ „problematyka reformacyjna jest ze swej istoty społeczno-ideowa” Reformacja była dla ówczesnych redaktorów „Odrodzenia” oraz dla uczestników wymienionych przez nich trzech sesji metodologicznych PAN z lat 1953-1954 „orężem walki o konkretne sprawy społeczne”<sup>46</sup>. Jest więc reformacja dla historyków marksistowskich pojęciem oznaczającym formalną rewolucję w ideologiczno-społecznym znaczeniu tego słowa.

## REFORMA KATOLICKA — KONTRREFORMACJA

Dla nazwania tego, co w czasie powstania i rozwijania się reformacji we wszystkich jej wymiarach działo się w obozie katolickim, długo szukano odpowiedniego terminu i właściwie szuka się go do dzisiaj. Powodem jest zarówno wprowadzenie pojęcia reformy do nazwy własnej protestantyzmu, jak i złożoność sytuacji, w jakiej znalazł się katolicyzm po rozłamie. Kościół jednocześnie odnawiał się wewnątrznie i bronił przeciw reformatorom, a po umocnieniu od środka atakował nawet w celu odzyskania utraconych pozycji. Do niedawna nie bardzo umiano oddzielić od siebie te dwa trendy działalności Kościoła potrydenckiego, może dlatego, że były one ze sobą bardzo powiązane i bardzo od siebie zależne. Stąd biorą początek wciąż niezadowolające próby podciągania ich pod wspólny mianownik i wspólną nazwę.

### 1. Reakcja katolicka

Jedną z mniej udanych i mało rozprzestrzenionych nazw była wspól-

<sup>43</sup> A. Friessen. *The Marxist Interpretation of the Reformation*. „Archiv für Reformationsgeschichte” 64:1973 s. 50.

<sup>44</sup> S. 177, 193.

<sup>45</sup> *450 Jahre Reformation*. Hrsg. L. Stern, M. Steinmetz. Berlin 1967 s. 11.

<sup>46</sup> „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1:1956 s. 5-7; wymienione sesje tamże s. 249-260.

na nazwa „reakcja katolicka” Do jej rozpowszechnienia w Polsce przyczynił się chyba najbardziej S. Czarnowski<sup>47</sup>, została zaś ukuta przez dawną historiografię protestancką<sup>48</sup> i przyjęta przez współczesną historiografię pozawyznaniową<sup>49</sup>, ale raczej jako mało używana oboczność w identyczny sposób pojmowanej przez nie „kontrreformacji” W obozie katolickim tylko J. Lortz raz, i to przez niedopatrzenie (jak się okaże potem), użył tego słowa w znaczeniu globalnym nazywając „reakcją katolicką” zarówno „obronę”, jak i „reformę” Kościoła w XVI w.<sup>50</sup> Poza tym przypadkiem on sam oraz inni współcześni historycy konfesyjni, łącznie z naszym Umińskim i protestantem E. W. Zeedenem, nazywają reakcją katolicką tylko katolickie akty odpowiedzi (*re-actio*) na wyzwanie reformacji, zwane przez nich chętniej „kontrreformacją”<sup>51</sup>. Tak zawężone znaczenie słowa „reakcja katolicka” wydaje się uzasadnione, ponieważ nie można przyjąć, że także wewnętrzne odrodzenie katolicyzmu było jedynie re-akcją na reformację protestancką.

## 2. Restauracja

Kiedy w latach osiemdziesiątych XIX w. rozpętała się w Niemczech burzliwa dyskusja nad zaproponowaną przez W. Maurenbrechera nazwą „reformacja katolicka”<sup>52</sup>, wówczas znany historyk Kościoła F. X. Kraus zaproponował nazwać wewnętrzną odnowę Kościoła potrydenckiego „restauracją katolicką”<sup>53</sup>. Nazwa ta została następnie przyjęta w tym samym zawężonym tylko do reformy sensie przez Marxa<sup>54</sup>. Znaczenie tego pojęcia wręcz odwrócił L. Pastor, który rozumiał przez nie jedynie odzyskiwanie przez katolików utraconych pozycji i dlatego uzupełnił tytuły tomów V-XV swojej *Geschichte der Päpste* dodatkiem: *im Zeitalter der katholischen Reformation und Restauration* (od Grzegorza XIII do Grzegorza XV tylko *Restauration*).

<sup>47</sup> *Reakcja katolicka w Polsce w końcu XVI i na początku XVII w.* W: tenże. *Dzieła*. Oprac. N. Assorodobraj, S. Ossowski. T. 2. Warszawa 1956 s. 147-166.

<sup>48</sup> M. Ritter. *Deutsche Geschichte im Zeitalter der Gegenreformation*. Stuttgart 1889.

<sup>49</sup> Por. m. in. J. Tazbir. *Święci, grzesznicy i kacerze. Z dziejów polskiej kontrreformacji*. Warszawa 1959 s. 19.

<sup>50</sup> *Katholische Reaktion: Abwehr und Reform*. W: *Kleine Reformationsgeschichte* s. 302.

<sup>51</sup> Lortz. *Reformation* col. 1081; Umiński, jw. s. 25 („Początki reakcji katolickiej”); E. W. Zeeden. *Gegenreformation*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. Bd. 4. Freiburg 1960 col. 585.

<sup>52</sup> Jedin, jw. s. 14.

<sup>53</sup> Kraus. *Lehrbuch der Kirchengeschichte*. 4. Aufl. Trier 1896. Rozdz. na s. 571 nosi tytuł: „Reaktion des Katholizismus. Die katholische Gegenreform”, a następny na s. 580: „Das Concilium von Trient und die katholische Restauration”

<sup>54</sup> Używa niemieckiej nazwy „Widerherstellung” (*Lehrbuch der Kirchengeschichte* s. 585).

„Restaurację” w sensie podanym przez Pastora przyjęli liczni historycy niemieccy, m. in. J. Schmidlin<sup>55</sup> i jeszcze do niedawna J. Lortz, oraz Francuz G. Constant<sup>56</sup>. W tym samym znaczeniu rozumieją to słowo historycy anglosascy, lecz odzegnują się od używania go jako „niewystarczającego dla wyrażenia tego, co działo się w Kościele, ponieważ dotyczyło to nie tylko terytoriów niegdyś przez Kościół utraczonych, lecz przede wszystkim jego samego”<sup>57</sup>.

Od czasu jednak, gdy K. Bihlmeyer w dziesiątym wydaniu swej *Kirchengeschichte*<sup>58</sup> powrócił do znaczenia nadanego „restauracji” przez Krausa, historycy niemieccy zrezygnowali z używania tego słowa. H. Jedin oświadcza wprawdzie, że określa ono najlepiej powrót Kościoła na utracone tereny, lecz nie jest w stanie wyrazić samo z siebie nic więcej ponad to. „Restauracja” jest dla niego tylko dziełem kontrreformacji, a nie „restaurowaniem” katolicyzmu średniowiecznego. Reforma wewnątrz Kościoła stanowi bowiem — według niego — „keine Restauration des Mittelalters”<sup>59</sup>. Wreszcie autorzy *Handbuch der Kirchengeschichte* też odrzucają to słowo, ponieważ miałyby rzekomo wykluczać wpływ rozłamu chrześcijaństwa na rozwój katolickiego ruchu odnowy (!)<sup>60</sup>.

W obronie „restauracji” — i to jako najlepszego określenia całościowego zarówno reformy, jak i obrony Kościoła — wystąpili po wojnie historycy z Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie. We włoskim tłumaczeniu podręcznika Bihlmeyera-Tuechlego wprowadzili oni podział zaproponowany już przez P. Kirscha w czwartym wydaniu *Handbuch der allgemeinen Kirchengeschichte* kard. J. Hergenröthera, nazywając epokę 1517-1648 okresem „Reformy protestanckiej i kontrreformacji lub restauracji katolickiej”<sup>61</sup>. P. Leturia opowiadał się nawet

<sup>55</sup> *Die katholische Restauration in Elsass am Vorabend des Dreissigjährigen Krieges*. Freiburg 1934.

<sup>56</sup> J. Lortz. *Die Reformation in Deutschland*. Bd. 2. 2. Aufl. Freiburg 1941 s. 99 n. (lecz już w następnych wydaniach zanika); G. Constant. *Le commencement de la restauration catholique en Angleterre par Marie Tudor*. „Revue historique” 112:1913 s. 1-26.

<sup>57</sup> „The Catholic Restoration is insufficient as a label. What occurred was not exclusively within areas formerly lost to the Church, but within the Church itself” (E. L. Lampe. *Counter Reformation*. W: *New Catholic Encyclopedia*. Vol. 4. New York 1967 s. 384).

<sup>58</sup> Bd. 3. Paderborn 1938.

<sup>59</sup> *Katholische Reform*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. Bd. 6. Freiburg 1961 col. 85; omówienie zagadnienia w *Katholische Reformation* s. 43.

<sup>60</sup> Bd. 4: *Reformation, Katholische Reform und Gegenreformation*. Hrsg. E. Iserloh, J. Glazik, H. Jedin. Freiburg 1967 s. 450.

<sup>61</sup> *Riforma protestante e controriforma o restaurazione cattolica 1517-1648*.

tylko za „restauracją” jako pojęciem wystarczającym dla wyrażenia wszystkiego, co działo się w katolicyzmie po Tridentinum<sup>62</sup>. Podobną opinię reprezentuje L. Willaert, który opracowany przez siebie w *Histoire de l'Eglise* okres 1563-1648 nazwał „La restauration catholique”<sup>63</sup>. Miała ona, według niego, dwa zadania; „l'une de renouveau, que nous appellerons Réformation, l'autre de résistance, ou plutôt d'effort pour ramener les 'revolutionnaires' au loyalisme constitutionnel et restaurer l'unité second objectif-lá, mais lui seul, peut être appelé Contre-Réforme”<sup>64</sup>.

Wydaje się, że Francuz ma całkowitą słuszność. Słowo „restauracja” wywodzi się bowiem we wszystkich językach od łacińskiego „restaurare”, które zarówno w łacinie klasycznej, jak i średniowiecznej nie oznaczało tylko przywrócenia starego porządku rzeczy — tym mniej stanu posiadania, jak chce Jedin — ale także odnowę, nawet wewnętrzną<sup>65</sup>. Św. Hieronim w Wulgacie, a za nim Ojcowie używają tego określenia zarówno na oznaczenie reparacji świątyni, jak i dzieła odnowienia wszystkiego w Chrystusie<sup>66</sup>. Często używano tego słowa w owym szerokim znaczeniu także w okresie reformacji. M. in. sam papież Paweł VI (1555-1559) miał twierdzić, że od początku pontyfikatu zamierzał „aut concilium oecumenicum aut restorationem eorum, quae in universo Deo templo labefactata sunt, catholicam instituere”<sup>67</sup>. Stanisław Hozjusz dziękował Bogu w rozmowie z tymże papieżem w październiku 1558 r., że wielu „verae pietatis restaurandae [...] nobis dederit viros”<sup>68</sup>. Samego biskupa warmińskiego nazwał w liście z 8 IV 1553 r. niejaki Jakub, wicekustosz sandomierski, „pristinæ religionis vindicatorem acerrimum divinique cultus restauratorem fortissimum”<sup>69</sup>.

W: *Storia della Chiesa*. Edizione italiana a cura di J. Rogger. T. 3. Brescia 1958 s. 199. Por. wstęp V. Monachino do t. 1 (Brescia 1957 s. 8).

<sup>62</sup> Zob. *Pastor España y la restauración católica*. „Razón y Fe” 85:1928 s. 136-155; tenże. *El Papa San Pio Quinto y los orígenes de la „Restauración católica”*. W: *Miscelanea de los antiguos alumnos de la Universidad Pontificia de Comillas*. Comillas 1944 — cyt. za: Jedin. *Katholische Reformation* s. 22.

<sup>63</sup> Paris 1960.

<sup>64</sup> Tamże s. 22.

<sup>65</sup> Forcellini, jw. s. 209.

<sup>66</sup> Zob. m. in. 2 Krl 12, 5-6; Ef 1, 10. „Speciatim Restaurator absolute dictus est Christus, qui sua redemptione genus humanum restauravit in libertatem filiorum Dei” (Gelaży. *Tractatus* 3 n. 1 cyt. za: Forcellini, jw. s. 209).

<sup>67</sup> *Colloquium Pauli IV papae cum Episcopo Varmiensi*. W: *Uchansciana*. T. 2. Wyd. T. Wierzbowski. Warszawa 1885 s. 371.

<sup>68</sup> Tamże.

<sup>69</sup> *Stanislai Hosii [...] et quae ad eum scriptae sunt epistolae*. Ed. F. Hipler, V. Zakrzewski. T. 2. Cracoviae 1886 s. 321.

Znaczenie tych określeń jest oczywiste i dlatego tylko termin „restauracja” jest w stanie objąć zarówno fenomen odnowy, jak i powrotu Kościoła katolickiego na utracone pozycje. Słowo to jednak zostało zdevaluowane w XIX w. przez nadanie mu politycznego i społeczno-konserwatywnego znaczenia (restauracja cesarstwa, restauracja Bourbonów). Poza tym w języku polskim nie ma ono absolutnie żadnych szans, gdyż przyzwyczailiśmy się powszechnie oznaczać nim jadalnię. Dlatego trudno je lansować.

### 3. Kontrreformacja

Wielu historyków protestanckich i katolickich oraz wszyscy badacze pozawyznaniowi uważają, że cała aktywność Kościoła katolickiego po rozłamie, reformistyczna i polityczna, może być z powodzeniem nazwana „kontrreformacją”. Pojęcie to jest późne. Pierwszy użył go w 1776 r. protestancki prawnik z Getyngi (J. Pütter). Jego *Gegenreformation* była jednak tylko „przywracaniem siłą do religii katolickiej terytoriów, które niegdyś stały się protestanckie”<sup>70</sup>. Tak rozumiany termin przyjął się przede wszystkim u protestantów. Jednak z biegiem czasu, w miarę pogłębiania studiów nad przyczynami tak pojętej kontrreformacji, zaczęli oni poszerzać jej zakres treściowy (L. Ranke podciągnął pod nią także przejawy wewnętrznej odnowy Kościoła dokonanej przez papieństwo, jezuitów i Sobór Trydencki). Tak poszerzone pojęcie kontrreformacji zostało w latach 1860-1870 powszechnie przyjęte, głównie dzięki Ritterowi<sup>71</sup>. Dalsze studia nad jej przyczynami doprowadziły jednak część badaczy do odrzucenia tego terminu i zastąpienia go dwoma innymi, nawzajem się uzupełniającymi, z których „reformacja katolicka” miała oznaczać wewnętrzną odnowę Kościoła, a „restauracja” — powrót na utracone pozycje (W Maurenbrecher, L. Pastor i in.)<sup>72</sup>. Ponieważ jednak i to rozróżnienie nie całkiem rozwiązywało wątpliwości, wielu pozostało przy „kontrreformacji”, z tym że dzisiaj pojmuje się ją tak jako:

a) Jako całość ruchów w Kościele, zarówno jego odnowy wewnętrznej jak i oporu oraz ataków na reformację. Tak *en globe* rozumieją „kontrreformację” (anglosascy) historycy Kościoła, na czele z najwybitniejszymi jej badaczami (Evennettem<sup>73</sup>) i (A. G. Dickensem<sup>74</sup>). Ameryka-

<sup>70</sup> „[...] gewaltsame Zurückführung protestantisch gewordener Gebiete zur katholischen Religion” (*Handbuch der Kirchengeschichte* Bd. 4 s. 449) Por. J e d i n. *Katholische Reformation* s. 10. Streszczają oni tu artykuł A. Elkana *Entstehung und Entwicklung des Begriffes Gegenreformation* („Historische Zeitschrift” Bd 112:1924 s. 473-493).

<sup>71</sup> Jw. Por. *Handbuch der Kirchengeschichte* Bd. 4 s. 449.

<sup>72</sup> *Handbuch der Kirchengeschichte* Bd. 4 s. 450.

<sup>73</sup> Jw. s. 9.

<sup>74</sup> *The Counter Reformation*. London 1969.

nin(Lampe) daje nawet apologię tego terminu jako najwłaściwszego ze wszystkich znanych określeń dla wyrażenia „wielkiej duchowej odnowy w Kościele XVI i XVII w.”, której „efekty polityczne” są tylko jednym z mniej ważnych przejawów obok tak ważkich, jak: odnowa starych zakonów, działalność jezuitów, odnowa pobożności, teologii i sztuki, rozwój misji zagranicznych, osiągnięcia Soboru Trydenckiego oraz działalność wybitnych reformatorów katolickich<sup>75</sup>. Do terminologii anglosaskiej dostosował się także J. Umiński, który swój rozdział w *Cambridge History of Poland*<sup>76</sup> zatytułował „The Counter-Reformation in Poland” (s. 392-415) omawiając w nim całe dzieje katolicyzmu polskiego od Soboru Trydenckiego do 1696 r. „L'ensemble des réformes entreprises par l'Eglise catholique” nazywa kontrreformacją także *La Grand Encyclopedie Laroussa* i kilka innych znanych encyklopedii powszechnych. Pierwsza zaznacza jednak, że były to reformy podjęte „w odpowiedzi na reformę protestancką” (*en réponse à la Réforme protestante*). Ponieważ jednak anonimowy autor ma wątpliwości co do adekwatności tego terminu, przeto usiłuje ograniczyć jego zasięg czasowy tylko do 1563 r., gdy pod wpływem Włochów i Hiszpanów Sobór Trydencki przyjął tak radykalną postawę jak reformacja<sup>77</sup>.

Rozumując niemalże podobnie, już wcześniej zadeklarowali się zwolennikami tego najszerszego rozumienia „kontrreformacji” również niektórzy z włoskich i hiszpańskich historyków Kościoła, na czele z P. Tacchi-Venturim i obok równie często używanego w tym samym sensie pojęcia „reforma katolicka”), (P. Paschinim i R. G. Villoslada). Ten ostatni uzasadnia sensowność owej nazwy faktem, że — według niego — etymologicznie wyraża ona tylko przeciwstawienie jednej reformy drugiej, a nie jej zwalczanie, które właściwie mogłoby być nazwane tylko antyreformą<sup>78</sup>.

b) W o wiele szerszym znaczeniu niż tylko religijne przyjęli słowo „kontrreformacja” historycy piszący z pozycji (pozawyznaniowych). Po próbach zacieśnienia jej przez Czarnowskiego (użył tego terminu 2 razy jako synonimu „reakcji katolickiej”) jedynie do „ideologicznej walki o rząd dusz” i „sprzężenia ze szlachtą jako klasą”, w wyniku czego w kontrreformacji mielibyśmy „do czynienia z ideologią klasy, a nie ze szczerem, czys-

<sup>75</sup> Jw. s. 384-385.

<sup>76</sup> Cambridge 1950.

<sup>77</sup> P. R. *Contre-Réforme*. W: *La Grand Encyclopedie*. T. 13. Paris 1973 s. 3289. Jest rzeczą znamieną, że w eksponowanej *Encyclopedia Britannica* nie ma hasła *Counter-Reformation*.

<sup>78</sup> R. G. Villoslada. *La Contrareforma, su nombre y su concepto histórico*. W: *Miscellanea Historiae Pontificiae*. T. 21. Roma 1959 s. 189-242. O Tacchi-Venturim i Paschinim zob. w: *Handbuch der Kirchengeschichte* Bd. 4 s. 450.

tym zapałem religijnym”<sup>79</sup> i po usiłowaniach zawężenia terminu jeszcze bardziej w latach 1950-1960 przez takich markszystowskich historyków polskich, jak B. Baranowski<sup>80</sup>, K. Piwarski<sup>81</sup> i W. Oprawko<sup>82</sup>, którzy w kontrreformacji widzieli tylko społeczne zacofanie, nietolerancję i fanatyzm<sup>83</sup>, nieco szerzej ujął ją Tazbir. Już w pracy pt. *Święci, grzesznicy i kacerze. Z dziejów polskiej kontrreformacji*, chociaż stwierdza, że „stanowiła ona reakcję Kościoła na osiągnięcia różnowierców, a jej głównym celem było przywrócenie wszechwładnego i wyłącznego panowania Kościoła w całej Europie” i że „zabezpieczała przede wszystkim stare stosunki socjalne”, to jednak przyznaje, że „tu i ówdzie próbowała nawiązać porozumienie z nowymi siłami społecznymi”<sup>84</sup>. Składały się jednak na nią nadal tylko elementy społeczne i polityczne.

Wewnętrzną odnowę Kościoła dołączył J. Tazbir do terminu w r. 1965, kiedy tak zdefiniował kontrreformację i ustalił zakres jej pojęcia w polskiej historiografii świeckiej: „jest to prąd w Kościele katolickim zmierzający do jego reformy wewnętrznej, zwalczania postępów reformacji i odzyskania straconych pozycji”<sup>85</sup>. Podstawy ideologiczne, tak ujętej kontrreformacji widzi Tazbir w uchwałach Soboru Trydenckiego, m. in. w wysuwaniu na plan pierwszy władzy papieża. Zaś narzędziami działania ruchu są dla niego: „wszechstronnie rozwinięta propaganda ustna (kazania, dysputy), drukowana (literatura teologiczno-polemiczna) oraz wizualna (teatr, malarstwo)”, przymus wyznaniowy i inkwizycja. Lecz obok tego „kontrreformacja dokonała — według Tazbira — również częściowej adaptacji kultury humanistycznej do potrzeb Kościoła, co przejawiało się m. in. w programach szkoły jezuickiej, literaturze pięknej i sztuce [...]. Próbowała także pogodzić doktrynę Kościoła z aktualnymi tendencjami społeczno-gospodarczymi, zmierzającymi do kapitalizmu”. W Polsce „posługiwała się ona bardziej metodą przekonywania niż przymusu wyznaniowego, który mógł być stosowany tylko wobec chłopów i mieszczan [...]. Cechowało ją daleko idące unarodowienie form i treści”

<sup>79</sup> Jw. s. 147, 157, 164.

<sup>80</sup> *Kontrreformacja w Polsce XVI-XVIII w.* Warszawa 1950.

<sup>81</sup> *Znaczenie i rola kontrreformacji w Polsce.* W: *Pierwsza konferencja metodologiczna historyków polskich.* Warszawa 1953 s. 512-514.

<sup>82</sup> *Walka klas uciskanych z kontrreformacyjną polityką feudałów XVII w.* W: *Konferencja śląska Instytutu Historii PAN.* Wrocław 28 VI-1 VII 1953. *Przemówienia.* T. 1. Wrocław 1954 s. 153-154.

<sup>83</sup> Por. B. Stasiński. *Reformation und Gegenreformation in Polen. Neue Forschungsergebnisse.* Münster in W. 1960 s. 65.

<sup>84</sup> S. 19. Zob. też s. 20-26.

<sup>85</sup> *Kontrreformacja.* W: *Wielka Encyklopedia Powszechna.* T. 6. Warszawa 1965 s. 10.

kultowych [...]”<sup>86</sup>. Jest więc „kontrreformacja” dla historiografii pozawyznaniowej pojęciem kompletnie wyczerpującym działalność Kościoła w XVI i XVII w., obejmującym jego akcje i reakcje, ale widziane jako tendencje o charakterze społeczno-politycznym.

c) Jednak wielu historyków, zgadzając się na fakt istnienia kontrreformacji w Kościele rzymskim epoki potrydenckiej, nie uważa, że można podciągać pod to określenie także przejawy autoreformy Kościoła, jak gdyby wszystko, co się w nim działo, było tylko reakcją na reformację, na co wskazuje etymologia słowa „kontr”-„reformacja”. Już W. Maurenbrecher zauważył jego niewystarczalność i dlatego zaproponował w 1880 r. podwójną nazwę, ograniczając pojęcie kontrreformacji tylko do aktów obrony i ataku Kościoła z pozycji siły<sup>87</sup>. Dopiero jednak dokładna analiza historyczna podana przez H. Jediną w pracy pt. *Katholische Reformation oder Gegenreformation? Ein Versuch zur Klärung der Begriffe nebst einer Jubiläumsbetrachtung über das Tridenter Konzil* (Luzern 1946) zapoczątkowała serię badań, w wyniku których nastąpiło zdecydowane rozróżnienie „kontrreformacji” od „reformy katolickiej”. Nie wszyscy wprowadzili ten rozdział zaakceptowali, ponieważ — jak to już stwierdził Evennett<sup>88</sup> — rzeczywiście trudno jest ustalić granice podziału faktów odpowiadających treści obydwu pojęć.

Niemniej, przede wszystkim historycy niemieccy uznali dokonanie takiego podziału za konieczne. Jedin, po długich analizach, doszedł do wniosku, że właśnie „z wewnętrznej reformy brał Kościół siłę do bronienia się przeciw nowatorstwu. Ona więc była warunkiem kontrreformacji [...]. By bronić się przeciw nieprzyjacielowi szukał Kościół nowych metod i nowej broni”. Najpierw w (nauce). Wyrazem tego była nie tylko cała teologia polemiczna, ale także dopracowanie pewnych zagadnień w teologii pozytywnej, określenie roli Pisma św. i nauka o usprawiedliwieniu. Dalej kontrreformacyjny jest — według Jedin — ów (duch wojowniczy), którym żył cały Kościół, i który ujawniał się przede wszystkim u jezuitów, nuncjusów papieskich i malarzy (!); kontrreformacyjne było używanie środków koercywnych, jak indeks i inkwizycja; kontrreformacyjny w końcu zbrojny powrót na utracone tereny w wyniku zastosowania protestanckiej zasady *cuius regio eius religio*. A wszystko to pod „batutą” papieża, które trzymało w swym ręku zarówno lejce kontrreformacji, jak i reformy. Zebrawszy to wszy-

<sup>86</sup> Tamże. Podobne elementy widzi w kontrreformacji W. Czapliński (*Blaski i cienie Kościoła katolickiego w Polsce w okresie potrydenckim*. „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 14:1969 s. 5-8).

<sup>87</sup> *Geschichte der katholischen Reformation*. Bd. 1. Nördlingen 1880 (wstęp).

<sup>88</sup> Jw. s. 9.



stko definiuje Jedin kontrreformację jako „umacnianie się Kościoła w walce z protestantyzmem”<sup>89</sup>.

Mniej więcej te same kryteria podziału, z większym jednak naciskiem na polityczne oblicze kontrreformacji, stosuje K. Eder przeciwstawiający „katolickiej autoreformie” polityczną kontrreformację” (*Katholische Selbstreform — Politische Gegenreformation*)<sup>90</sup>. Zaś najbardziej chyba przejrzysty w swoich koncepcjach rozdział Lortz wskazuje 3 kryteria pozwalające odróżnić kontrreformację od reformy: 1. wstrzymanie zewnętrznego naporu reformacji, 2. likwidowanie wpływów protestantyzmu wewnątrz Kościoła, 3. odzyskiwanie utraconych terenów. Do osiągnięcia tych trzech celów używał Kościół wszelkich środków religijnych, teoretyczno-teologicznych, politycznych i rzeczowych (inkwizycja)<sup>91</sup>.

Z Jedinem i Lortzem solidaryzują się i usiłują jeszcze bardziej pogłębić ich pojęcie kontrreformacji także liczni autorzy (francuscy) počawszy od A. Duvala<sup>92</sup>, a skończywszy na doskonałym badaczu XVI i XVII w. J. Delumeau który określił ją jako „l'actions de hostilité de l'Eglise romaine au Protestantisme”<sup>93</sup>. Rozwijała się ona, według niego, w klimacie powszechnej nietolerancji i miała „dwa aspekty zasadnicze: 1. odbijanie siłą utraconych terenów (Armada 1588 r., wojny religijne we Francji), 2. akcja nawracania mas protestanckich (misje, szkolenie misjonarzy w seminariach i uniwersytetach, indeks, inkwizycja)<sup>94</sup>. Dla Willaerta natomiast, przeciwstawiana „wysiłkowi odnowy” była „wysiłkiem oporu lub raczej doprowadzeniem rewolucjonistów do lojalności konstytucyjnej i przywrócenia jedności”<sup>95</sup>.

Rozróżnienie pomiędzy „politisch-militanter, gewaltsam katholisierender Gegenreformation und religiös bestimmter innerkirchlichen Katholischer Reform (oder Regeneration)”<sup>96</sup> przyjmuje także najnowsza historiografia protestancka<sup>97</sup>, a Zeeden zgadzający się na ogół z Jedinem

<sup>89</sup> „Selbsbehauptung der Kirche im Kampf gegen den Protestantismus” (*Katholische Reformation* s. 32-38).

<sup>90</sup> *Die Kirche im Zeitalter des konfessionellen Absolutismus*. Freiburg 1949. Por. tenże. *Die katholische Erneuerung*. W: *Historia mundi*. Bd. 7. Bern 1957 s. 114-160.

<sup>91</sup> *Geschichte der Kirche* s. 302.

<sup>92</sup> W recenzji pracy Jedina o *Katholische Reformation* w „Revue des sciences philosophiques et theologiques” 31:1947 s. 269.

<sup>93</sup> *Naissance et affirmation de la Réforme*. Ed. 3. Paris 1973 s. 159-160.

<sup>94</sup> Tamże s. 162, 166.

<sup>95</sup> *Après le concile de Trente* s. 22.

<sup>96</sup> *Zeeden*, jw. col. 585.

<sup>97</sup> *W. Maurer. Gegenreformation*. W: *Die Religion in Geschichte und Gegenwart*. 3. Aufl. Tübingen 1958 col. 1254-1257.

co do jej przejawów, definiuje ją jako „reakcję katolicką na ruch reformacyjny w XVI i XVII w.” Zaznacza jednak lojalnie, że w praktyce dokonanie tego podziału jest niezwykle trudne, ponieważ obydwa owe trendy zazębiają się w osobach i instytucjach<sup>98</sup>. Doświadczył tego nasz polski badacz protestancki (Gastpary) który w swojej *Historii Kościoła* pięknie rozdzielił „odbudowę katolicyzmu” (rozd. I § 7) od „kontrreformacji” (rozd. I § 9), lecz w praktyce nie tylko musiał powracać w obydwu paragrafach do tych samych instytucji (papiestwo, jezuiti, Sobór Trydencki, Hiszpania), ale nie mogąc się uporać z zaklasyfikowaniem takich fenomenów, jak odnowa tomizmu, mistyka i katechizm, umieścił je wśród przejawów kontrreformacji<sup>99</sup>.

Nie mieli natomiast nigdy przekonania do słowa „kontrreformacja” katolicycy historycy Kościoła w Polsce. Nie ma jej w encyklopediach Nowodworskiego i Chełmickiego, nie używają tego terminu w swoich podręcznikach Buliński, Krynicki, i Umiński, nie znają go nawet katolicycy historycy reformacji tacy, jak: W. Zakrzewski. Wszyscy oni włączają przejawy reakcji katolickiej na protestantyzm w jedyne używane przez siebie pojęcie „prawdziwej reformy Kościoła”<sup>100</sup>. Ostatnio P. Skwarczyński mówi tylko o jednym „Odrodzeniu Starej Wiary” i „reformie wewnętrznej Kościoła” w Polsce, obejmujących zarówno akty naprawy, jak i akty opozycji antyprotestanckiej z pozycji siły<sup>101</sup>, a Kontrreformację jako „zjawisko gwałtu” wspomina tylko jeden raz całkiem na marginesie<sup>102</sup>. Jedyną tylko, obejmującą wszystko, przeciwstawianą reformacji „reformę katolicką” (do 1572 r.) i „reformę trydencką” (1572-1696) uznają za Umińskim<sup>103</sup> autorzy najnowszej *Historii Kościoła w Polsce*, pod red. B. Kumora i Z. Obertyńskiego<sup>104</sup>. Z historyków zagranicznych solidaryzuje się z nimi tylko Daniel-Rops ze swą „antyrewolucyjną” „reformą katolicką”<sup>105</sup>.

Jest to stanowisko wręcz odwrotne od stanowiska polskich history-

<sup>98</sup> Jw. col. 585-587. Por. tenże. *Das Zeitalter der europäischen Glaubenskämpfe, Gegenreformation und Katholische Reform*. „Saeculum” 7:1956 s. 321-361.

<sup>99</sup> Jw. s. 103, 129, 133.

<sup>100</sup> Tak brzmi tytuł odnośnego rozdziału w *Dziejach Kościoła Powszechnego* Krynickiego.

<sup>101</sup> *Szkice z dziejów Reformacji w Europie Środkowo-Wschodniej*. Londyn 1967 s. 21-22, 47, 57.

<sup>102</sup> Tamże s. 82.

<sup>103</sup> *Plan dziejów Kościoła* s. 25. Chociaż Stasiewski (jw. s. 11) podkreślił, że „sie vergegenwärtigt die Verflechtung der katholischen Reform, der protestantischen Reformation in ihren vielfältigen Schattierungen und der katholischen Gegenreformation”, ale jest to raczej podział Stasiewskiego niż Umińskiego.

<sup>104</sup> T. 1. Cz. 2. Poznań-Warszawa 1974 (zwł. s. 174-179).

<sup>105</sup> Jw.

ków nie piszących z pozycji wyznaniowych przy czym wydaje się, że polaryzacja ta do niczego właściwie nie prowadzi, jak bowiem nie można z jednej strony negować istnienia i prawa do własnej nazwy wewnętrznej reformy w Kościele potrydenckim, tak też nie da się zaprzeczyć istnienia w nim przejawów kontrreformacji<sup>106</sup>, którą również godzi się nazwać po imieniu, szczególnie jeśli pod tę nazwę podstawimy to, co dosłownie wyraża jej etymon, jak z całą słusnością postuluje Lortz<sup>107</sup>.

W tym sensie, uwzględnwszy sygnalizowane przez Evennetta i Zedena trudności oddzielenia reformy katolickiej od kontrreformacji i biorąc pod uwagę wymienione propozycje „przydziału” sfer działania dla tej ostatniej, proponuję rozdzielenie obydwu tych pojęć również w historiografii polskiej oraz podciągnięcie pod pojęcie kontrreformacji każdej akcji Kościoła katolickiego sprowokowanej bezpośrednio przez reformację. Wchodziłyby tu:

1. tempo podejmowania reform (nie same reformy) instytucji i obyczajów oraz określania doktryny, o ile na stopień przyspieszenia ich realizacji wpływało zagrożenie ze strony protestantyzmu;
2. teologia kontrowersyjna wraz z całą wypracowaną przez siebie metodą dowodzenia;
3. ta część akcji misyjnej i kaznodziejskiej, która zmierzała do nawracania odstępców, łącznie z organizowaniem centrów kształcenia misjonarzy do tego rodzaju działalności (tzw. seminaria papieskie w Douai, Braniewie i in., jezuickie Collegia Germanicum, Hungaricum itp. w Rzymie);
4. odgradzanie wierzących za pomocą środków koercywnych (m. in. inkwizycji i indeksu ksiąg zakazanych) od wpływów propagandy protestanckiej;
5. obrona zagrożonego stanu posiadania i atak w celu odzyskania utraconych pozycji przy użyciu siły lub nacisków na władzę świecką (wojny religijne we Francji, Wielka Armada, antyprotestanckie dekrety królewskie w Polsce);
6. Konserwatyzm w stosunku do przemian społecznych wprowadzanych przez niektóre odłamy reformacji (anabaptyści, antytrynitarze), uszczuplających dotychczasowe prerogatywy społeczne, polityczne i gospodarcze Kościoła;

<sup>106</sup> Delumeau twierdzi: „Ne peut-on pas nier l'existence d'une Contre-Réforme aux multiples visages” (jw. s. 159); „Assurement, cette contre-offensive a existé. C'est pourquoi le terme de Contre-Réforme ne doit pas être abandonné, pas plus qu'on ne peut nier certains aspects anticatholiques de la Réforme protestante” (tamże s. 5).

<sup>107</sup> *Geschichte der Kirche* s. 301.

7. tzw. triumfalizm (*exaltatio fidei*) objawiający się zwłaszcza w sztuce barokowej, głównie w malarstwie, teatrze i architekturze.

Do wykazu tego nie włączam ludzi i instytucji, jak to usiłowano niejednokrotnie czynić i co uniemożliwiało praktycznie przeprowadzenie granicy między reformą i kontrreformacją, gdyż zarówno papieństwo, jak i jego nowe agendy ze zreorganizowaną kurią rzymską, nuncjaturami, jezuitami, Soborem Trydenckim oraz takie państwa, jak Hiszpania, Portugalia i niektóre księstwa włoskie oraz niemieckie były jedynie podmiotami działającymi zarówno w kierunku „kontrowania” reformacji, jak i reformowania Kościoła od wewnątrz. Nie włączam też okrzyczanej nietolerancji, rosnącego absolutyzmu konfesyjnego oraz tych aspektów zaangażowania politycznego, gospodarczego i społecznego, które nie wypływały bezpośrednio z konfrontacji z reformacją, ponieważ były one cechą całej owej epoki, wspólną wszystkim wyznaniom i społeczeństwom europejskim.

#### 4. *Reforma (reformacja) katolicka*

Pomijając polskich autorów katolickich, o których była mowa wyżej, nikt nie ujmuje pod jednym wspólnym mianem „reformy katolickiej” zarówno ruchów odnowy, jak i obrony Kościoła rzymskiego w XVI i XV w.<sup>108</sup> W sensie zawężonym tylko do pierwszego znaczenia używali pojęcia reformy już autorzy katolicycy za czasów Lutera. Wtedy w obiegu było to samo słowo *reformatio*, którym posługiwali się — w innym jednak znaczeniu — reformatorzy protestancy. *Consilium delectorum Cardinalium de emendanda Ecclesia*, wręczone Pawłowi III w 1537 r.<sup>109</sup> i cały pion postanowień Soboru Trydenckiego (1545-1563) zatytułowany *De reformatione* — by wymienić tylko najważniejsze z licznych dokumentów pisanych — a w sztuce reprezentatywny sztych T. Tretera, sekretarza Hozjusza, przedstawiający uczestników Soboru wypuszczających z rąk orła z podpisem *Reformatio*<sup>110</sup> — określały wyraźnie tym mianem wszystkie przejawy wysiłku zmierzającego do odrodzenia i oczyszczenia się Kościoła od wewnątrz (co dopiero połączone z wysiłkami zewnętrznymi dawało „restaurację”).

Jednak aż do 2. poł. XIX w. nie próbowano stosować tego terminu — jak w protestantyzmie — jako nazwy własnej całego katolickiego ruchu odnowy. Dopiero w 1880 r., w związku z dyskusjami nad pojęciem kontrreformacji, zaproponował protestancki historyk — uczeń Sybela —

<sup>108</sup> Chodzi tu tylko o termin „reforma”, a nie o jego synonim „reformacja” katolicka.

<sup>109</sup> *Quellen zur Geschichte des Papsttums und des römischen Katholizismus*. Hrsg. C. Mirbt, K. Aland. Bd. 1. Tübingen 1967 s. 530-537.

<sup>110</sup> *Theatrum virtutum Divi Stanislai Hosii*. Ed. J. Smoczyński. Pelplin 1938 tabl. 58.

W. Maurenbrecher tytuł „reformacja katolicka”<sup>111</sup>. Jednak opozycja ze strony innych badaczy protestanckich: H. Baumgartena i E. Gotheina, którzy rozumiejąc „reformację” w sensie luteranckim, uważali, że w Kościele katolickim nigdy jej nie było<sup>112</sup>, oraz obojętność historyków katolickich na tę propozycję sprawiły, że termin „reformacja katolicka” został przyjęty tylko przez nielicznych dziejopisów niemieckich, jak: F. Dietrich<sup>113</sup>, Pastor<sup>114</sup>, J. Schmidlin<sup>115</sup> oraz H. Hemerlink i W. Maurer<sup>116</sup>. Ich „reformacja katolicka” jest tylko częścią działalności Kościoła obok po kontrreformacyjnej pojmowanej „restauracji”

Całość natomiast katolickiej odnowy i „odporu” na protestantyzm wyraża „prawdziwa reformacja” Marxa<sup>117</sup> oraz „katolicka reformacja” Hulme’a<sup>118</sup> i P. Janelle’a<sup>119</sup>, którzy — podobnie jak anglosasi spod znaku „kontrreformacji” — nie mogą się wyrzec szukania jednego określenia dla obydwu tych pojęć. Stąd jeszcze dzisiaj holenderski historyk piszący po angielsku H. E. Van Gelder widzi tylko „dwie reformacje XVI w.”, protestancką i katolicką<sup>120</sup>. W języku angielskim termin „reformation” jest jednak jednym, który używa się dla określenia zarówno reformacji, jak i reformy jako ruchów religijnych XVI i XVII w. Z tego, być może, powodu większość Anglosasów unika używania go i zastępuje jedyną dla wyrażenia całości postawy katolickiej „kontrreformacją”, która — według Lampego — wyraża więcej niż sama reforma, „for the essential nature of the Catholic awakening was a spiritual revival, whose external consequence was reform”<sup>121</sup>.

Ostatnio nazwa „reformacja” (reformation) katolicka została zaproponowana znów w zacieśnionym znaczeniu, jako odseparowana nowość w języku francuskim (w nim z kolei nie używa się tego słowa, nawet dla oznaczenia reformacji protestanckiej, którą — podobnie jak w jęz.

<sup>111</sup> Zob. wstęp do jego dzieła *Geschichte der katholischen Reformation*.

<sup>112</sup> *Jedin Katholische Reformation* s. 14-15.

<sup>113</sup> *Beiträge zur Geschichte der katholischen Reformation im ersten Drittel des 16. Jahrhunderts*. „Historisches Jahrbuch” 5:1884 s. 319-398; 7:1886 s. 1-50.

<sup>114</sup> Zob. podtytuł w jego *Geschichte der Pünste*.

<sup>115</sup> *Roms Anteil an der katholischen Reformation in Deutschland*. „Römische Quartalschrift” 35:1927 s. 369-379.

<sup>116</sup> Zob. rozdz. „Die katholische Reformation” w ich dziele *Reformation und Gegenreformation*. Tübingen 1931 s. 221-236.

<sup>117</sup> „Das wahre Reformation” — tytuł czwartego rozdziału jego *Lehrbuch der Kirchengeschichte* s. 665.

<sup>118</sup> *Jw.*

<sup>119</sup> *The Catholic Reformation*. Milwaukee 1949.

<sup>120</sup> *The Two Reformations in the 16<sup>th</sup> Century. A Study of the Religious Aspects and Consequences of Renaissance and Humanism*, The Hague 1961.

<sup>121</sup> *Jw.* s. 384-385.

włoskim — nazywa się *reforme protestante, riforma protestante*) przez Willaerta, który określa nią dzieło wewnętrznej odnowy Kościoła jako jeden z aspektów — obok „kontrreformacji” (*contre-réforme*) — po swojemu pojętej „restauracji”<sup>122</sup>.

Jak więc widać, istnieje dosyć duża rozbieżność w pojmowaniu katolickiej „reformacji” i dlatego mają chyba słuszność autorzy najnowszego *Handbuch der Kirchengeschichte*, którzy odrzucają ten termin w odniesieniu do dzieła reformy Kościoła katolickiego, ponieważ — chociaż etymologicznie poprawny — jest on tradycyjnie kojarzony z reformą protestancką<sup>123</sup>.

W ten sposób, chyba bardzo słusznie, pozostało pojęcie „reformacji” wyłączną własnością braci odłączonych, a przeważająca większość współczesnych badaczy chrześcijańskich podjęła propozycję, rzuconą jeszcze w 1859 r. przez szwabskiego proboszcza Josefa Kerкера, nazwania wewnętrznej odnowy katolicyzmu „reformą katolicką”<sup>124</sup>. Na dobrą sprawę, po nieśmiałych próbach określenia jej symptomów przez Höflera (nazwał ją „reformą rzymską” i pierwszy wskazał na jej średnio-wieczne korzenie)<sup>125</sup> i Maurenbrechera, pierwsi na szeroką skalę ustalili w swoich językach tę nazwę i rozpracowali jej zawartość historycy włoscy i francuscy. Z pierwszych P. Tacchi-Venturi i M. Masucci rozumieli przez nią głównie reformy starych zakonów w XV i na początku XVI w. oraz powstanie nowych, jak kapucyni, barnabici, teatyni i jezuiti, tudzież Oratorium Bożej Miłości<sup>126</sup>. G. Toffanin, balansujący jeszcze wraz z G. M. Montim<sup>127</sup> i P. Paschinim<sup>128</sup> między wszystko obejmującą nazwą „kontrreformacji” a „reformą katolicką”<sup>129</sup>, zalicza do nich także reformy brewiarzowe Z. Ferreriego z początku XVI w.<sup>130</sup> Dopełniają tę listę działalnością duszpasterską i synodalną wybitnych jednostek oraz zdecydowanie ustalają na terenie Włoch nazwę „refor-

<sup>122</sup> Zob. *Après le concile de Trente* s. 22.

<sup>123</sup> Zob. Bd. 4 s. 450.

<sup>124</sup> Jedin. *Katholische Reformation* s. 13.

<sup>125</sup> Tamże s. 14.

<sup>126</sup> Zob. P. Tacchi-Venturi. *Storia della Compagna di Gesù in Italia*. T. 1. Roma 1931; M. Masucci. *Sulla Riforma cattolica in Italia*. „Archivio della Società Romana di Storia Patria” 50:1927 s. 189-201.

<sup>127</sup> *Ricerche su papa Paolo IV Carafa*. Benevento 1925 s. 11-12.

<sup>128</sup> Jedin osądza go na podstawie jego przedwojennych studiów jako zwolennika terminu „kontrreformacja” (*Katholische Reformation* s. 21), lecz z jego powojennych prac widać wyraźnie, że przyłączył się do większości, zob. np. jego *Eresia e riforma cattolica al'confine orientale d'Italia*. Roma 1951.

<sup>129</sup> *Il Cinquecento*. Milano 1929 s. 506.

<sup>130</sup> Tamże s. 488.

my katolickiej” tacy badacze jak Brezzi<sup>131</sup>, G. Soranzo<sup>132</sup>, M. Bendiscioli i M. Marcocchi<sup>133</sup>, P. G. Camaiani<sup>134</sup>, P. Prodi<sup>135</sup> i ostatnio R. De Maio<sup>136</sup>.

Francuzi nieco dłużej wahali się z przyjęciem nazwy „reforma katolicka”, lecz doskonale i w sposób oryginalny rozpracowali jej zawartość. Niedowartościowanie przejawów wewnętrznej reformy Kościoła we Francji przez historyków niemieckich (m. in. przez Pastora) spowodowało I. de la Tour do podjęcia badań, które przede wszystkim w *Wieczerniku z Meaux* — „le grand mouvement du catholicisme réformateur si original, si profond, où plupart des historiens n’ont vu qu’un protestantisme inconséquent” — odkryły niezwykle ciekawy aspekt reformy katolickiej, który sam odkrywca nazwał „ewangelizmem”<sup>137</sup>, prądem wciąż jeszcze odkrywanym także w innych krajach, zwłaszcza we Włoszech<sup>138</sup>. We Francji rozpracowali go bardziej szczegółowo, obok innych aspektów wymienionych już przez Włochów, i przyjęli nazwę „Réforme catholique” m. in. tak świetni badacze, jak G. Monod<sup>139</sup>, V. Martin<sup>140</sup> i Febvre<sup>141</sup>. J. Delumeau nie negując istnienia kontrreformacji, zaproponował z właściwą Francuzom błyskotliwością potraktować ją jako część dziejów reformacji i dlatego omówił ją w dziele *Naissance et affirmation de la Réforme*<sup>142</sup>. Dla reformy katolickiej (*Réforme catholique*), która „fut infiniment plus large, plus riche et plus profonde que l’action par laquelle Rome combattit le Protestantis-

<sup>131</sup> Jw.

<sup>132</sup> *La riforma cattolica*. W: *Il IV° Centenario del Concilio di Trento*. Milano 1946 s. 26-42.

<sup>133</sup> *Riforma cattolica. Antologia di documenti*. Roma 1963 (reformy zakonów, działalność papieży i biskupów, dzieło Soboru Trydenckiego, misje wśród pogan, ascetyka i mistyka).

<sup>134</sup> *Interpretazioni della Riforma cattolica e della Controriforma*. W: *Grande antologia filosofica*. T. 6. Roma 1963 s. 329-490.

<sup>135</sup> *Riforma cattolica e Controriforma*. W: *Nuove questioni di storia moderna*. T. 1. Milano 1964 s. 357-418.

<sup>136</sup> *Riforme e miti nella Chiesa del Cinquecento*. Napoli 1973.

<sup>137</sup> *Les origines de la Réforme*. T. 2-3. Paris 1909-1914.

<sup>138</sup> E. M. Jung. *On the Nature of Evangelism in Sixteenth Century Italy*. „Journal of the History of Ideas” 14:1953 s. 511-527; M. W. Anderson. *Biblical Humanism and Roman Catholic Reform (1501-1542): Contarini, Pole and Gibert*. „Concordia Theological Monthly” 49:1968 s. 687-707; A. Prosperi. *Tra Evangelismo e Controriforma*. G. M. Giberti. Roma 1969.

<sup>139</sup> Widzi jej źródło w Hiszpanii („l’esprit de la réforme espagnole devient celui de la réforme catholique”. „Revue historique” 121:1916 s. 281).

<sup>140</sup> *Le Gallicanisme et la Réforme catholique*. Paris 1919.

<sup>141</sup> Jw.

<sup>142</sup> Zob. rozdz. V-VII s. 159-216.

me”<sup>143</sup>, zarezerwował cały tom a *parte* zatytułowany *Le catholicisme entre Luther et Voltaire*<sup>144</sup>, podkreślając jednocześnie, że nie mogą być nazwane w żadnym wypadku częścią kontrreformacji ani misje św. Franciszka Ksawerego w Indiach, ani pomoc św. Wincentego à Paulo dla biednych, podobnie jak hiszpański mistycyzm i duchowość berylińska, działalność jezuitów w Paragwaju czy rozwój teologii pozytywnej: egzegezy, patrystyki, historii dogmatów i Kościoła; nie całkiem też była taką sztuką baroku (Michał Anioł)<sup>145</sup>.

Trójczłonowy, najbardziej przekonujący podział z osobno wypunktowaną „reformą katolicką” (*Katholische Reform*) przyjęli dzisiaj niemal powszechnie konfesyjni historycy niemieccy. Zwrot zapoczątkował Jedin wspomnianym już studium o pojęciach reformy katolickiej i kontrreformacji. Przeanalizował on w nim dokładnie używanie obydwu ostatnich nazw (nie uwzględnił jednak, co jest zrozumiałe, historiografii laickiej) i mimo sygnalizowanych trudności podziału<sup>146</sup>, zaproponował utrzymanie dualizmu, wychodząc z założenia (ważniejszego dlań niż konkretne zjawiska), że „chcąc dobrze zrozumieć rozwój historii Kościoła w XVI w. powinniśmy pamiętać zawsze o dwu podstawowych elementach: elemencie ciągłości wydarzeń zawartym w pojęciu „reformy katolickiej” (kontynuowanej od średniowiecza) i elemencie reakcji (na reformację) tkwiącym w pojęciu kontrreformacji”<sup>147</sup>. Stąd reforma katolicka jest dla niego „refleksją Kościoła nad samym sobą w celu osiągnięcia ideału życia katolickiego poprzez wewnętrzną odnowę”. W reformie „zostały zmobilizowane siły, które później wyładowały się w kontrreformacji, a punktem, w którym się obydwie przecięły, było papieństwo”<sup>148</sup>.

Swoje stanowisko utrzymał Jedin w zasadzie aż do dzisiaj. W następnych studiach doprecyzował jedynie aspekt stymulującego — mimo niezależności — wpływu reformacji na rozwój tak pojętej reformy; bardziej podkreślił jej „zeitgeniesse Anpassung an die neuen Angäben, beruffend auf einer neuen stärker individualisierten Frömmigkeit”<sup>149</sup>.

Mniej więcej podobne wizje podziału mają Eder i Lortz. W wyniku ich badań nie tylko dawna seria studiów przygotowanych do wydania „Corpus Catholicorum” zmieniła od zeszytu 23/24 (1968) starą nazwę

<sup>143</sup> Tamże s. 5.

<sup>144</sup> Paris 1971. Zob. zwł. wstęp na s. 5-6.

<sup>145</sup> *Naissance et affirmation* s. 159.

<sup>146</sup> Zwraca uwagę na to, że np. Sobór Trydencki i jezuita należą zarówno do reformy, jak i kontrreformacji; św. Ignacy Loyola i Karol Boromeusz noszą w sobie cechy obydwu (*Katholische Reformation* s. 37).

<sup>147</sup> Tamże s. 38.

<sup>148</sup> Definicja: „Selbstbesinnung der Kirche auf das katholische Lebensideal durch innere Erneuerung” (tamże s. 43). Por. definicję kontrreformacji w przyp. 82.

<sup>149</sup> *Katholische Reform* col. 84-85.



*Katholisches Leben und Kämpfe im Zeitalter der Glaubensspaltung*. na: *Katholisches Leben und Kirchenreform im Zeitalter* [...] [podkr. H. D. W.], lecz także w podręczniku historii Kościoła Lortza został po raz pierwszy wprowadzony i arcyklarownie uzasadniony trójpodział omawianej epoki na „reformację protestancką”, „reformę katolicką” i „kontrreformację”<sup>150</sup>, przyjęty także z pełną świadomością przez autorów *Handbuch der Kirchengeschichte*<sup>151</sup> i współczesnych protestanckich historyków niemieckich Maurera i Zeedena oraz naszego Gastparego<sup>152</sup>. Wyrazem *sui generis* ekumenicznej zgody na takie używanie pojęć było powierzenie przez redakcję *Lexikon für Theologie und Kirche*, po przyjęciu także wyżej wymienionego podziału, opracowania pojęcia „reformacji” najbardziej zasłużonemu z katolickich badaczy „zbliżenia” Lortzowi<sup>153</sup>, zaś „kontrreformacji” protestanckiemu ekumeniście Zeedenowi<sup>154</sup>, a „reformy katolickiej” inicjatorowi tego podziału, najbardziej kompetentnemu badaczowi wewnętrznego życia Kościoła katolickiego w XVI w. Jedinowi<sup>155</sup>.

Na marginesie można tu wspomnieć, że były także nieśmiałe próby nazwania reformy katolickiej „odrodzeniem”, podejmowane głównie przez Francuzów, m. in. L. Prunela<sup>156</sup> i F. Mourreta<sup>157</sup>. Obecnie posługują się tym słowem, jako zastępczym w stosunku do „reformy katolickiej”, Zeeden (*Regeneration*)<sup>158</sup> i Gastpary (*odbudowa katolicyzmu*)<sup>159</sup>. Natomiast Delumenau stosuje je jako pojęcie zbiorcze, zawierające w sobie „reformę katolicką” i „kontrreformację” (odpowiednik „restauracji” Willaerta)<sup>160</sup>. Próby te nie zostały jednak zaakceptowane, po prostu dlatego, że tradycyjnie już związane pojęcie „odrodzenia” z odnową studiów klasycznych<sup>161</sup> i z epoką, w której się ona najbardziej rozwinęła.

Sumując, co można podciągnąć pod pojęcie „reformy katolickiej”? Wyłączam, na tej samej zasadzie jak przy wymienianiu symptomów „kontrreformacji”, ludzi i wciąż wymieniane (nawet jeszcze przez Lortza) instytucje, gdyż były one tylko podmiotem działającym w obydwu kierunkach, z których kierunek reformy obejmował:

<sup>150</sup> *Geschichte der Kirche* s. XVII-XIX, 259-316.

<sup>151</sup> Zob. uzasadnienie nazw na s. 450 (za Jedinem).

<sup>152</sup> Zob. wyżej o kontrreformacji przyp. 90-92.

<sup>153</sup> Bd. 8 col. 1069-1082.

<sup>154</sup> Bd. 4 col. 585-587.

<sup>155</sup> Bd. 6 col. 84-87.

<sup>156</sup> *La renaissance catholique en France au XVII<sup>e</sup> siècle*. Paris 1921.

<sup>157</sup> *Histoire generale de l'Eglise*. T. 6: *La Renaissance catholique*. Paris 1931.

<sup>158</sup> *Gegenreformation* col. 585.

<sup>159</sup> *Historia Kościoła* s. 103.

<sup>160</sup> *Naissance et affirmation* s. 159.

<sup>161</sup> Zob. wywód Jedina w *Katholische Reformation* s. 45.

1. naprawę i uwspółcześnienie starych instytucji kościelnych, jak reorganizacja kurii papieskiej, zarządów diecezjalnych i parafialnych, bractw, szkolnictwa kościelnego i zakonów;
2. naprawę zepsutych obyczajów kleru i ludu;
3. rozwój ascetyki i mistyki;
4. rozwój akcji charytatywnej;
5. rozwój misji wśród narodów pogańskich;
6. podniesienie prestiżu władzy centralnej papieżstwa;
7. przemiany w teologii, obejmujące przede wszystkim powstanie teologii pozytywnej o dużym nastawieniu duszpasterskim oraz odnowę tomizmu;
8. powstanie nowych form pobożności i nowych praktyk religijnych, bardziej związanych z życiem sakramentalnym;
9. reformę liturgii (nowy mszał, brewiarz, pontyfikał);
10. reorganizację i intensyfikację kształcenia i wychowania duchowieństwa (seminaria duchowne).

Niebagatelne było w tym procesie odnowy także powstanie nauki zwanej historią Kościoła, która pozwoliła mu odczytywać siebie i swoją misję w przeszłości i czerpać z niej wzór, siłę i ostrzeżenie na przyszłość. Wydaje się, że na pewnym odcinku taką samą rolę spełnia również niniejsze studium ukazujące powstanie i ugruntowywanie się w przeszłości pojęć, które miały wyrażać zarówno boleść rozłamu chrześcijaństwa zachodniego, jak i próby jego odrodzenia. Ukazane w artykule rozbieżności w rozumieniu reformy przez obydwie odłamy pozwolą chyba dzisiaj ustrzec się jednym od oskarżeń o „pseudoreformację”, drugim od zbyt radykalnego i wyczerpującego całą aktywność Kościoła szafowania słowem „kontrreformacja”. Analiza etymologiczna powinna przyczynić się do stopniowego ujednolicenia pojęć w samej historiografii katolickiej. Wprowadzenie po raz pierwszy w ten krąg rozważań historiografii laickiej ma pozwolić obydwu stronom zrozumieć przynajmniej motywację diametralnie różnego pojmowania terminów. Natomiast propozycja podziału treści pojęć „kontrreformacji” i „reformy katolickiej” ma być nową próbą rozgraniczenia zaakceptowanego podziału, lecz w oparciu o nowe kryterium uwzględniające tylko działalność a nie działających.

REFORMATION — REFORME CATHOLIQUE — CONTRE-REFORME  
HISTOIRE DE LA NOMENCLATURE ET TENTATIVE DE LA PRECISION DES TERMES

R é s u m é

L'auteur démontre que les divergences dans la compréhension des termes actuellement en usage, tels que: réformation, révolution protestante, réaction catholique, contre-réforme, réforme catholique, restauration et renaissance catholi-

que, ont pour l'origine aussi bien les préjugés confessionnels ou idéologiques que le malentendu résultant d'un manque de confrontation des opinions à ce sujet, sur le plan religieux, idéologique et national. La présente étude est précisément une tentative visant une telle confrontation, compte tenu de la littérature historique de trois principales tendances dans l'interprétation idéologique des termes qui nous intéressent: catholique, protestante et laïque et du point de vue des milieux nationaux: allemand, anglosaxon, français, italien, espagnol et polonais. Ayant d'abord prouvé que les divergences en question ont pour source les interprétations différentes du terme réforme — reformatio, l'auteur démontre que la vision protestante de la réforme se référait à l'une des significations classiques de ce terme et que tout le protestantisme saurait à juste titre revendiquer le nom de la réformation. De même, bien que diamétralement différente, la réforme catholique qui puise dans la même tradition classique du terme peut être considérée comme appellation la plus justifiée par rapport au processus du renouveau catholique après le concile de Trente. Par contre, le terme le plus discuté — et discutable — celui de „contre-réforme” (et de ses correspondants), employé par certains pour désigner l'ensemble de l'activité de l'Eglise catholique et rejeté par d'autres, doit, selon l'auteur, être conservé à côté du terme: réforme catholique pour désigner les manifestations de la réaction catholique face à la réforme; ceci aussi bien là où il signifie la lutte pour les biens religieux (interprétation confessionnelle) que lorsqu'il exprime avant-tout les revendications sociales et idéologiques (interprétation marxiste).